

Jacek SOBCZAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

Ochrona prawno-karna dóbr kultury

Ustawodawca polski, w praktyce od początku istnienia I Rzeczypospolitej aż po dzień dzisiejszy, z podziwu godną konsekwencją stoi na stanowisku, iż prawno-karna ochrona dóbr kultury winna być wydzielona i znaleźć się w ramach odrębnych ustaw stojących na straży dóbr kultury. Jak na to zwracają uwagę Marek Bojarski i Wojciech Radecki¹, pierwszym polskim aktem prawnym odnoszącym się do problematyki zabytków był dekret Rady Regencyjnej z 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury². Dekret zawierał jeden przepis karny (art. 34) – niezmiernie lakoniczny, lecz w gruncie rzeczy dość jasny. Ustawodawca ograniczył się bowiem do stwierdzenia, że winni przekroczenia przepisów dekretu „ulegną w drodze sądowej karze do 3-ch miesięcy aresztu oraz – w razie zniszczenia zabytku lub zmniejszenia jego wartości wskutek uszkodzenia – grzywnie, równającej się wartości zniszczonego przedmiotu lub zmniejszeniu jego wartości wskutek uszkodzenia”. Niezależnie od kary, w razie potajemnego wywozu lub usiłowania wywozu z granic państwa przedmiotów zabytkowych, przewidziano obligatoryjną konfiskatę takich obiektów na rzecz jednego z muzeów narodowych. Treść wspomnianego dekretu została zastąpiona przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami³ wydane na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji kwietniowej oraz ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta RP do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy⁴. Rozporządzenie to odeszło od podziału zabytków na nieruchome, ruchome oraz wykopaliska i znaleziska, operując

¹ M. Bojarski, W. Radecki, *Ochrona zabytków w polskim prawie karnym. Stan aktualny i propozycje de lege ferenda*, w: J. Kaczmarek, *Prawno-karna ochrona dziedzictwa kultury*, Zakamycze 2006, s. 31–29.

² Dziennik Praw Państwa Polskiego 1918, Nr 16, poz. 36.

³ Dz. U. RP 1928, Nr 29, poz. 265, zm. Dz. U. RP 1933, Nr 10, poz. 62; Nr 82, poz. 599; 1934 Nr 110, poz. 976; 1946 Nr 19, poz. 99.

⁴ Dz. U. RP 1926, Nr 78, poz. 443.

jednym terminem „zabytki”, do których zaliczono obiekty wymienione wcześniej w dekrete jako zabytki nieruchome, ruchome, wykopaliska i znaleziska. W rozporządzeniu znalazł się odrębny rozdział (rozd. VI „Postanowienia karne”, art. 35–43a), w którego treści stypizowano czyny określone w tekście art. 43 jako przestępstwa, w istocie będące jedynie wykroczeniami. Co ciekawe, w treści wspomnianego rozdziału (art. 42) wprowadzono klauzulę subsydialności, stwierdzając, że „w razie, gdy czyn podlegający ukaraniu w myśl niniejszego rozporządzenia jest zagrożony w innych przepisach karą surowszą, stosuje się te przepisy”. W końcowej części wspomnianego rozdziału podjęto problematykę procesową. W art. 43 rozporządzenia stwierdzono, że do orzekania w zakresie czynów objętych treścią postanowień karnych powołane są sądy powiatowe (sądy pokoju). Co również ciekawe, treść rozporządzenia wyraźnie odnosiła się do stanu prawnego istniejącej na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego⁵. W art. 43a rozporządzenia, o którym zwykle się zapomina, dodanym przez art. 1 pkt 6 ustawy z dnia 25 stycznia 1933 r. (Dz. U. RP 1933, Nr 10, poz. 62) zmieniającej z dniem 7 marca 1933 r. rozporządzenie o opiece nad zabytkami – stwierdzono, że kary przewidziane w art. 35–43, ponosić mają winni naruszenia przepisów rozporządzenia w stosunku do przedmiotów, których wartość zabytkowa nie została jeszcze stwierdzona orzeczeniem władzy konserwatorskiej, jeżeli ze względu na cechy artystyczne, kulturalne, historyczne, archeologiczne lub paleontologiczne zabytkowy charakter przedmiotu nie ulegał dla nich wątpliwości.

W treści przepisów karnych, mających charakter dość kazuistyczny, przewidziano odpowiedzialność sprawców, którzy nie zawiadomią właściwych władz konserwatorskich o znajdujących się w ich posiadaniu przedmiotów, które mają wartość zabytkową, jak również o wszelkich zdarzeniach mających ujemny wpływ na konserwację tych przedmiotów (art. 35 rozporządzenia). Warto zauważyć, że obowiązek ten ciążył na: zarządach związków komunalnych, gmin wyznaniowych, osób prawnych

⁵ Rozwiązując różnice istniejące w zakresie prawa karnego na terenie pozostałych zaborów, w treści art. 43 rozporządzenia wskazano, iż na obszarze, na którym moc obowiązującą zachował niemiecki kodeks karny z 1871 r., należy orzec „zamiast aresztu ponad 6 tygodni więzienia”. Wypada jednak zauważyć, że rozporządzenie nie przewidywało możliwości wymierzenia kary aresztu powyżej 6 tygodni. W odniesieniu do byłego zaboru austriackiego wskazano, że na obszarze, na którym obowiązuje austriacka ustawa z 1873 r. regulująca zasady postępowania karnego, dopuszczalne było wniesienie odwołania od orzeczenia – niezależnie od przepisów paragrafów 283 i 464 tejże ustawy.

kościelnych i zakonnych Kościoła katolickiego, wszelkich korporacjach publiczno-prawnych, jak również na stowarzyszeniach posiadających osobowość prawną mających na celu opiekę nad zabytkami (art. 13 rozporządzenia). Czyny te zagrożone były karą grzywny do 300 zł. Winni burzenia, rozkopywania, niszczenia, przerabiania, bezprawnego odnawiania, rekonstruowania, zabudowywania, zdobienia i uzupełniania, a także przewożenia zabytków bez zezwolenia władzy konserwatorskiej oraz niezawiadamiający o odkryciu wykopalisk lub znalezisk bądź prowadzący poszukiwania archeologiczne bądź paleontologiczne bez należytego zezwolenia – mieli w myśl art. 36 rozporządzenia ponosić karę aresztu do 4 tygodni albo grzywny do 500 zł. W razie zniszczenia zabytków lub zmniejszenia jego wartości, rozporządzenie przewidywało możliwość kary pieniężnej do wysokości wartości zniszczonego zabytku „lub zmniejszenia jego wartości wskutek uszkodzenia”. W sytuacji, gdy sprawca był przedsiębiorcą lub kierownikiem robót, przy ponownym skazaniu za czyn przewidziany w art. 36 rozporządzenia można było orzec pozbawienia prawa wykonywania tego rodzaju robót na czas od jednego miesiąca do roku. W razie, gdy przedmiotem przestępstwa były wykopaliska bądź znaleziska, rozporządzenie przewidywało możliwość orzeczenia konfiskaty zabytku na rzecz jednego z muzeów.

Za wznowienie robót wstrzymanych lub prowadzenia robót zabronionych przez władzę konserwatorską, ewentualnie za prowadzenie takich robót w sposób inny niż wskazany przez taką władzę, zwłaszcza w sytuacji, gdy przedmiot mogący uznany być za zabytek, na skutek prowadzonych robót mógł ulec wpływom szkodliwym dla jego zachowania, a także, gdy takowe roboty zeszpeciłyby otoczenie zabytku, widok na zabytek lub z zabytku oraz wtedy, gdy wydano zakaz prowadzenia wykopalisk – groził areszt do 6 tygodni albo grzywna do 1000 zł. Także i w tym przypadku możliwe było orzeczenie wobec recydywisty popełniającego taki czyn po raz drugi, a będącego przedsiębiorcą lub kierownikiem robót – pozbawienie praw wykonywania tego rodzaju robót na czas od 1 miesiąca do 1 roku. Dopuszczalna była także konfiskata zabytku na rzecz jednego z muzeów państwowych.

Za naruszenie przepisów dotyczących zakazu zbywania przedmiotów zabytkowych (art. 12 ust. 2 i 19 ust. 2) groziła, w myśl art. 38 rozporządzenia, kara grzywny do 2000 zł. Za niezawiadomienie władzy konserwatorskiej o uzyskaniu prawa własności zabytków przez spadkobiercę bądź właściciela lub władze prowadzące egzekucję w stosunku do zabytków, groziła grzywna do 300 zł (art. 38 rozporządzenia). Za wywóz lub usiło-

wanie wywozu za granice państwa bez zezwolenia wymaganego rozporządzeniem, groziła kara aresztu do 3 miesięcy lub kara grzywny do 5000 zł. Karę ponosił także winny nieprzywiezienia w terminie ustalonym w zezwoleniu zabytku wywiezionego czasowo poza granicę Państwa Polskiego. Rozporządzenie przewidywało także możliwość orzeczenia konfiskaty zabytku wywożonego bez należytego zezwolenia na rzecz jednego z muzeów lub archiwów państwowych. W razie nielegalnego wywozu zabytku za granicę, obligatoryjnym było orzeczenie na rzecz Skarbu Państwa kary pieniężnej równej jego wartości (art. 40 rozporządzenia). Za niedopuszczenie przedstawicieli władzy konserwatorskiej do wykonywania czynności przewidzianych w rozporządzeniu lub przeszkadzanie w wykonywaniu tych czynności, groziła kara aresztu do 4 tygodni lub grzywna do 1000 zł.

Warto zauważyć, że ani kodeks karny z 1932 r., ani prawo o wykroczeniach z okresu międzywojennego nie typizowały czynów polegających na godzeniu w zabytki i naruszających potrzebę ich ochrony. Jest rzeczą oczywistą, że kradzież zabytku, podobnie jak kradzież innego przedmiotu, podlegała karze z art. 257 k.k. z 1932 r., a dopuszczający się zniszczenia zabytku odpowiadał tak, jak za zniszczenie mienia. Fakt, że przedmiotem przestępstwa był zabytek nie rodził odpowiedzialności kwalifikowanej. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1918 r. o opiece nad zabytkami obowiązywało do 22 maja 1962 r., tj. do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury⁶. Zostało jednak w dość istotny sposób zmienione przez dekret z dnia 1 marca 1946 r. o rejestracji i zakazie wywozu dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej⁷.

⁶ Dz. U. 1962, Nr 10, poz. 48.

⁷ Dz. U. 1946, Nr 14, poz. 99. Pamiętać należy, że w okresie międzywojennym rozporządzenie obrosło licznymi aktami wykonawczymi, z których najistotniejsze to rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: z dnia 24 stycznia 1939 r. o podziale obszaru Rzeczypospolitej Polskiej na okręgi konserwatorskie, Dz. U. RP 1939, Nr 10, poz. 56; z dnia 15 stycznia 1931 r. o utworzeniu okręgowych komisji konserwatorskich Dz. U. RP 1931, Nr 16, poz. 84; z dnia 17 lipca 1928 r. o prowadzeniu rejestru zabytków, Dz. U. RP 1928, Nr 76, poz. 675; a także Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 września 1932 r. o sposobie chronienia przedmiotów zabytkowych, będących własnością Państwa, Dz. U. RP 1932, Nr 89, poz. 750. Wypada także wspomnieć o instrukcji Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wydanej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 2 czerwca 1930 r., w której określono prawa i obowiązki konserwatorów jako

Rozporządzenie Prezydenta RP z 6 marca 1928 r. oraz dekret z 1 marca 1946 r. zostały uchylone mocą art. 85 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i muzeach⁸. Warto zauważyć, że wspomniana ustawa posługuje się w pierwszym rzędzie pojęciem dóbr kultury, aczkolwiek w jej treści występuje częstokroć termin „rejestr zabytków”. Jest to wyraźne odejście od przedwojennej koncepcji, która przedmiotem ochrony czyniła zabytki. „Dobrem kultury” w rozumieniu ustawy z 15 lutego 1962 r. jest „każdy przedmiot ruchomy lub nieruchomy, dawny lub współczesny, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na jego wartość historyczną, naukową lub artystyczną” (art. 2 ustawy).

Rozdział XIII pierwotnego tekstu ustawy, zatytułowany „Przepisy karne”, składał się z dziewięciu artykułów, z których pierwsze cztery typizowały przestępstwa, dwa następne wykroczenia, a ostatni zawierał normę pozwalającą organom służb konserwatorskich na przywrócenie zabytku do poprzedniego stanu i poprzedniego miejsca przechowywania na koszt sprawcy. Warto zauważyć, że dyspozycja art. 81 ustawy o ochronie dóbr kultury i muzeach jest dość niejasna, gdyż mogłaby być również w ten sposób, że służby te mają prawo do przywrócenia zabytku do poprzedniego stanu także w sytuacji, gdy postępowanie karne wobec sprawcy nie zostało zakończone wyrokiem skazującym, a postępowanie wobec niego zostało umorzone. Supozycja taka wydaje się całkowicie błędna. Warto zauważyć także, że podczas kolejnych nowelizacji skreślono art. 79 i 80 ustawy. Zostały one skreślone przez art. 1 pkt 34 ustawy z dnia 19 lipca 1990 r. (Dz. U. 1990, Nr 56, poz. 322) zmieniającej ustawę z dniem 23 września 1990 r. Pierwszy ze wspomnianych przepisów (art. 79) typizował jako wykroczenie wykonywanie bez wymaganego zezwolenia działalności przewodnika w muzeach, na wystawach albo „po zabytkach”. Drugi (art. 80) oddawał orzekanie w sprawach o wykroczenia z art. 77 do art. 79 ustawy o ochronie dóbr kultury orzecznictwu karno-administracyjnemu.

fachowych organów wojewódzkich władz administracji ogólnej, M. P. RP 1930, Nr 156, poz. 239.

⁸ Dz. U. 1962, Nr 10, poz. 48. Ustawa ta była wielokrotnie nowelizowana. Po wejściu w życie ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. 1996, Nr 5, poz. 24) z dniem 4 lutego 1997 r., tytuł tej ustawy zmieniony został przez art. 35 pkt 1 ustawy z 21 listopada 1996 r. Odtąd nosiła ona nazwę „ustawy o ochronie dóbr kultury”. Tekst jednolity ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury został opublikowany w Dz. U. 1999, Nr 98, poz. 1150. Następnie był jeszcze kilkakrotnie nowelizowany, Dz. U. 2000, Nr 120, poz. 1268; 2002, Nr 25, poz. 253; Nr 113, poz. 984; 2003, Nr 80, poz. 717.

Art. 73 ustawy penalizował odpowiedzialność za uszkodzanie lub niszczenie zabytków, przewidując karę za to przestępstwo w postaci pozbawienia wolności do lat 5 lub grzywny. W przypadku działania nieumyślnego, sprawca podlegał miał karze pozbawienia wolności lub grzywny. Dobrem chronionym dyspozycją art. 73 ustawy były zasoby dóbr kultury. Rodzajowym przedmiotem ochrony niewątpliwie jest mienie, i to mienie szczególnego rodzaju – takie, które jest dobrem kultury, a co za tym idzie – bogactwem narodowym. Przedmiotem przestępstwa były zabytki, a więc obiekty, o których mowa w treści art. 4 i 5 ustawy. Ustawodawca chciał chronić integralność, nienaruszalność zabytków. Znamiona przestępstwa określonego w treści art. 73 ustawy nie ograniczały się tylko do rzeczy ruchomej. Przedmiotem ochrony były także – a może przede wszystkim – obiekty nieruchome. Przestępstwo z art. 73 ustawy o ochronie dóbr kultury było przestępstwem wieloodmianowym. Można je było bowiem popełnić alternatywnie przez zniszczenie zabytku bądź jego uszkodzenie. Znamiona zachowania się ujęte zostały jako „uszkodzanie” bądź „niszczenie”. Pod pojęciem „uszkodzania” zabytku należy rozumieć spowodowanie defektu, częściowe zniszczenie, zepsucie, nadwyżężenie czy naruszenie obiektu będącego zabytkiem⁹. „Niszczenie” to działanie, które polega na unicestwianiu, niweczeniu, zużywaniu, psuciu, uszkodzaniu¹⁰.

⁹ Zob. *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. III, Warszawa 1988, s. 629. „Uszkodzenie” rzeczy polega na takiej zmianie materii, po której nie można wykorzystać tej rzeczy dla celów, dla której była pierwotnie przeznaczona. W pojęciu „uszkodzenie” mieści się wszelkie zachowanie, które w mniejszym lub większym stopniu oddziałuje na całość rzeczy, prowadząc do naruszenia jej substancji, istotnych właściwości decydujących o jej przeznaczeniu i możliwościach jej wykorzystywania – w takim jednak stopniu, że nie stanowi jeszcze „zniszczenia” rzeczy, które jest „uszkodzeniem w wyższym stopniu”. Zob. L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających*, Kraków 1933, s. 736. Por. także: *Motywy Komisji Kodyfikacyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości*, t. V, z. 4, s. 223–225.

¹⁰ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. II, Warszawa 1988, s. 381. Jak wskazuje się w literaturze, „niszczenie” sprowadza się do unicestwienia rzeczy lub do istotnego naruszenia jej substancji, które uniemożliwia wykorzystywanie jej zgodnie z posiadanymi pierwotnie właściwościami i przeznaczeniem. „Niszczenie” to działanie, które unicestwia dotychczasowe właściwości rzeczy. Zob. W. Gutekunst, w: W. Gutekunst, O. Chybiński, Z. Świda, *Prawo karne*, Wrocław 1971, s. 648. Trafnie podkreśla się także, że „zniszczenie”, a nie „uszkodzenie” traktować należy jako zachowanie nieprowadzące wprawdzie do całkowitego unicestwienia rzeczy, jednak skutkujące utratą przez rzecz jej dotychczasowych właściwości, co sprawia, iż takowa rzecz stanie się w wyniku działania sprawcy rzeczą innego rodzaju. „Zniszczenie rzeczy” nie polega więc na całkowitym unicestwieniu, lecz na pozbawieniu rzeczy właściwości

Odróżnienie przypadków „zniszczenia” od „uszkodzenia” rzeczy wywoływać może pewne trudności, zwłaszcza, jeśli uwzględni się fakt, że zniszczenie i uszkodzenie mają wspólną cechę w postaci naruszenia przez sprawcę materii (substancji) rzeczy. Tym samym, różnica między zniszczeniem a uszkodzeniem tkwi z jednej strony w nieodwracalności konsekwencji w zakresie właściwości rzeczy, z drugiej, w zakresie ingerencji w substancję i ma przede wszystkim charakter ilościowy, w tym sensie, że zniszczenie to w zasadzie wyższy stopień uszkodzenia. Przepięstwo z art. 73 ustawy o ochronie dóbr kultury było przestępstwem powszechnym. Mógł się go dopuścić każdy zdalny do ponoszenia odpowiedzialności podmiot. Było to także przestępstwo materialne, do którego znamion należał alternatywnie określony skutek. Warto zauważyć, że przedmiotem przestępstwa mógł być także zabytek stanowiący własność sprawcy. Ustawodawca wyraźnie bowiem zakresem ochrony obejmuje wszystkie zabytki. Tym też wyraźnie różni się przyjęte w ustawie rozwiązanie od treści art. 288 § 1 kodeksu karnego z 1997 r., przewidującego odpowiedzialność za niszczenie, uszkodzenie lub uczynienie niezdatnym do użytku cudzego mienia bądź art. 212 § 1 kodeksu karnego z 1969 r. Przepięstwo z art. 73 ustawy o ochronie dóbr kultury miało charakter umyślny, mogło być jednak popełnione zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym.

Rozwiązanie przyjęte w treści art. 73 ustawy o ochronie dóbr kultury było niezwykle doniosłe, dlatego wymagało tak szczegółowego omówienia – mimo, iż przepis art. 73 stracił moc wraz z wejściem w życie kodeksu karnego z 1997 r. Warto zauważyć, że art. 5 § 1 pkt 8 i § 2 pkt 9 przepisów wprowadzających kodeks karny z 1997 r. utrzymały w mocy pozostałe przepisy karne ustawy o ochronie dóbr kultury. W literaturze dość wcześnie zauważono, że usunięcie z systemu prawa karnego art. 73 ustawy o ochronie dóbr kultury w gruncie rzeczy prowadzi do depenalizacji wielu zachowań. Podkreślano, iż pojawienie się w ramach przestępstw przeciwko mieniu kwalifikowanego przestępstwa, określonego w art. 294 § 2 kodeksu karnego z 1997 r., którego przedmiotem jest dobro kultury o szczególnym znaczeniu, a które zostało zagrożone karą od roku do lat 10 – oznaczało osłabienie prawnokarnej ochrony dóbr kultury. Podnoszono, że treścią

charakterystycznych dla niej. Zob. M. Kulik, *Przepięstwo i wykroczenie uszkodzenia rzeczy*, Lublin 2005, s. 63–64; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. III, wyd. II, Zakamycze 2006, s. 365 i n. „Zniszczenie” charakteryzuje nieodwracalność, sprawiająca, iż nie istnieją możliwości przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego.

art. 294 § 2 k.k. z 1997 r. nie objęto wszystkich dóbr kultury, lecz tylko te, które dla kultury mają szczególne znaczenie. Zauważono, że odpowiedzialności z art. 294 § 2 k.k. nie będzie ponosił ten, kto zniszczy zabytek, którego jest właścicielem – nawet, jeżeli zabytek ten miał szczególne znaczenie dla kultury, gdyż znamieniem przestępstwa zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy jest to, żeby była ona rzeczą cudzą. W końcu podniesiono, że odpowiedzialności z art. 294 § 2 k.k. z 1997 r. nie będzie ponosił sprawca, który dopuścił się nieumyślnego zniszczenia lub uszkodzenia zabytku mającego szczególne znaczenie dla kultury, gdyż kodeks karny z 1997 r. nie przewiduje odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślnego zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy, a więc kwalifikowany typ przestępstwa nie może zostać popełniony nieumyślnie¹¹. Wskazywano także na to, iż wykładnia pojęcia „dobro o szczególnym znaczeniu dla kultury” jest wyjątkowo trudna¹². W literaturze podkreślano, że za „obiekty o szczególnym znaczeniu dla kultury” wypadało uznać obiekty wpisane na „Listę dziedzictwa światowego”, prowadzoną na podstawie Konwencji w sprawie Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego przyjętej w Paryżu 16 listopada 1972 r.¹³

¹¹ M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne*, t. III: *Przestępstwa w dziedzinie: porządku publicznego, wyborów, polityki i inicjatywy ustawodawczej, pracy i ubezpieczeń społecznych, kultury i własności intelektualnej. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 342.

¹² Zob. B. Michalski w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II: *Komentarz pod redakcją A. Wąska*, s. 970–976. Por. także M. Radecki, *Ochrona dóbr kultury w nowym kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 2, s. 7 i n. Jako korzystną oceniała jednak przyjętą regulację A. Gerecka-Żołyńska, przyznając, że wprowadzie pojęcie „dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury” jest nieostre, to jednak zapewnia ochronę prawną dobrom wpisanym do rejestru zabytków i takim, których zabytkowy charakter był oczywisty. Przyznawała jednak, że regulacja stworzy wiele kontrowersji i wywoła spory wokół kwestii oceny wpisu do rejestru zabytków. Zob. A. Gerecka-Żołyńska, *Rozważania wokół współczesnych problemów karnoprawnej i karnoprosesowej ochrony zabytków*, w: *Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki*, red. W. Szafranski, t. I, Poznań 2007, s. 132. Odnosząc regulację art. 294 § 2 do treści ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. 2003, Nr 162, poz. 1568), stwierdzała ona, że podstawową przesłanką przyznania rzeczy „szczególnego znaczenia dla kultury” stanowi analiza jej statusu prawnego w zakresie uznania za zabytek, przy czym odwołanie się do unormowań zawartych w ustawie z 23 lipca 2003 r. powinno mieć charakter obligatoryjny, a nie pomocniczy. A. Gerecka-Żołyńska nie zauważała jednak, iż od momentu wejścia w życie kodeksu karnego z 1997 r. do chwili wejścia w życie ustawy z 23 lipca 2003 r., nie można było się posługiwać rozwiązaniami przyjętymi później w treści wspomnianej ustawy.

¹³ W. Radecki, *Ochrona dóbr kultury*, s. 11 i n.; M. Kulik, *Przestępstwo i wykroczenie*, s. 159.

Pozostałe przepisy karne ustawy o ochronie dóbr kultury penalizowały wywóz bez zezwolenia zabytków za granicę bądź niesprowadzenie ich do kraju w terminie ustalonym w zezwoleniu (art. 74 ustawy o ochronie dóbr kultury); przeszkadzanie służbie konserwatorskiej w wykonywaniu obowiązków wynikających z ustawy o ochronie dóbr kultury, utrudnianie lub uniemożliwianie dostępu do przedmiotów zabytkowych, względnie – udzielanie świadomie fałszywych informacji lub działanie w inny złośliwy sposób (art. 75 wspomnianej ustawy); zbywanie lub pośredniczenie w zbyciu zabytku, a także wykopaliska lub znaleziska archeologicznego w okolicznościach wskazujących, że nabywca zamierza je wywieść za granicę (art. 76 ustawy o ochronie dóbr kultury)¹⁴.

Wejście w życie ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (dalej: u.o.z.) wiązało się z uchynieniem przepisów karnych ustawy o ochronie dóbr kultury. W miejsce ich wprowadzono nowe przepisy karne, zgrupowane w treści rozdziału 11. W rozdziale tym – liczącym pierwotnie 12 artykułów, a nowelizacjach dokonanych przez art. 1 pkt 10 ustawy z dnia 24 lutego 2006 r. (Dz. U. 2006, Nr 50, poz. 362) zmieniającej ustawę o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z dniem 28 kwietnia 2006 r. – 14 artykułów (dodano wówczas art. 109a i 109b) – stypizowano 4 przestępstwa, 10 wykroczeń, stwierdzając w ostatnim z artykułów wspomnianego rozdziału, iż orzekanie w sprawach określonych w art. 110–199 następuje na podstawie przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Wśród przepisów karnych tej ustawy wypada zwrócić szczególniejszą uwagę na treść art. 108 u.o.z. Jest to odpowiednik art. 73 ustawy o ochro-

¹⁴ Wspomniane przepisy zostały niezmiernie szczegółowo zanalizowane w cennym opracowaniu M. Bojarskiego i W. Radeckiego, zob. tychże, *Pozakodeksowe prawo karne*, t. III, s. 340–356. W przywołanym wydawnictwie wspomniano, że przestępstwa z art. 74–76 ustawy o ochronie dóbr kultury mają charakter powszechny, podkreślając przy tym, że czyn z art. 75 może być popełniony umyślnie w formie zamiaru bezpośredniego zabarwionego celem. Zauważono także, że sprawca przestępstwa z art. 75 ustawy o ochronie dóbr kultury może dopuścić się czynu w zbiegu kumulatywnym z art. 222 § 1 k.k., 223 k.k., 224 § 2 k.k. i 226 1 k.k., jeżeli osoba wykonująca zadania w służbie konserwatorskiej jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 113 § 13 pkt 4 k.k. Szczegółowość rozważań dotyczących przestępstw przewidzianych w przepisach karnych ustawy o ochronie dóbr kultury zwalnia od analizy treści wspomnianych przepisów, tym bardziej, że zostały one uchylone na mocy art. 150 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz. U. 2003, Nr 162, poz. 1568, zm. Dz. U. 2004, Nr 96, poz. 959, Nr 238, poz. 2390; Dz. U. 2006, Nr 50, poz. 362, Nr 126, poz. 875.

nie dóbr kultury, który – jak już wspomniano – utracił moc wraz z wejściem w życie kodeksu karnego z 1997 r. Warto zauważyć, że treść art. 108 ust. 1 u.o.z. stanowi w istocie rzeczy dosłowne powtórzenie treści art. 73 ust. 1 ustawy o ochronie dóbr kultury, z tym jednak, że w treści art. 108 ust. 1 u.o.z. zmieniono kolejność działań stanowiących znamiona zachowania się i formę czasownikową tych działań. W tekście art. 73 ust. 1 ustawy o ochronie dóbr kultury stwierdzono, że „kto uszkodzi lub zniszczy zabytek podlega karze”, natomiast w art. 108 u.o.z., że „kto niszczy lub uszkadza zabytek podlega karze”. Kolejność działań wydaje się wynikać logicznie z tego, iż sprawca najpierw może swoim postępowaniem „niszczyć”, a dalej idącym sposobem działania jest „uszkodzenie” zabytków. Zastąpiono także użytą w art. 73 ust. 1 ustawy o ochronie dóbr kultury formę dokonaną w czasownikach „uszkodzi”, „zniszczy” – formą niedokonaną: „niszczy”, „uszkadza”. Podkreślić należy, że zagrożenie karne przestępstwa z art. 108 ust. 1 u.o.z. nie zmieniło się w stosunku do sankcji przewidzianej w art. 73 ust. 1 ustawy o ochronie dóbr kultury. Ustawodawca przewidział także w art. 108 ust. 2 u.o.z., podobnie jak to miało miejsce w odniesieniu do przestępstw z art. 73 ust. 2 ustawy o ochronie dóbr kultury, odpowiedzialność sprawcy, który działa nieumyślnie – zastrzegając jednak sankcje za tego typu przestępstwa. W myśl art. 73 ust. 2 ustawy o ochronie dóbr kultury, sprawca, który uszkodził lub zniszczył zabytek w wypadku działania nieumyślnego, podlegał miał karze pozbawienia wolności do 6 miesięcy lub grzywny. W treści art. 108 ust. 2. u.o.z. przewidziano dla sprawcy, który w sposób nieumyślny niszczy lub uszkadza zabytek – karę grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W treści obowiązującej ustawy przewidziano w razie skazania za przestępstwo niszczenia lub uszkadzania zabytku, o jakim mowa w treści art. 108 ust. 1 u.o.z., obligatoryjną nawiązkę na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami, w wysokości od trzykrotnego do trzydziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia. Wynagrodzenie to, w myśl obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2008 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2009 r.¹⁵ wynosi 1276 zł. W przypadku, gdy sprawca działał nieumyślnie, orzeczenie nawiązki ma charakter fakultatywny. Dobrem chronionym dyspozycją art. 108 u.o.z. są niewątpliwie zasoby dóbr kultury, a więc zabytki, o których mowa w treści art. 3 pkt 1–4 u.o.z. Nie chroni natomiast wspomniany

¹⁵ M. P. 2008, Nr 55, poz. 499.

przepis historycznego układu urbanistycznego lub ruralistycznego, historycznego zespołu budowlanego, krajobrazu kulturowego i otoczenia wokół lub przy zabytku, gdyż w świetle treści art. 2 pkt 12–15, nie są one zabytkami. Pozwala to skonstatować, że zakres ochrony wcześniej obowiązującego art. 73 był znacznie szerszy, gdyż zakres dóbr kultury zaliczonych do zabytków określony w dyspozycji art. 4 ustawy o ochronie dóbr kultury był obszerniejszy, tym bardziej, że treść art. 4 ustawy o ochronie dóbr kultury była uzupełniona dyspozycją art. 5 tejże ustawy. Zgodnie ze wspomnianą ustawą o ochronie dóbr kultury, przedmiotem ochrony byłyby więc zarówno historyczne układy urbanistyczne lub ruralistyczne (przestrzenne założenia miejskie lub wiejskie, zawierające zespoły budowlane, pojedyncze budynki i formy zaprojektowanej zieleni, rozmieszczone w układzie historycznych podziałów własnościowych i funkcjonalnych, w tym ulic lub sieci dróg), historyczne zespoły budowlane (powiązane przestrzennie grupy budynków wyodrębnione ze względu na formę architektoniczną, styl, zastosowane materiały, funkcję, czas powstania lub związek z wydarzeniami historycznymi; krajobrazy kulturowe (przestrzenie historycznie ukształtowane w wyniku działalności człowieka, zawierające wytwory cywilizacji oraz elementy przyrodnicze), jak również otoczenia zabytków (tereny wokół lub przy zabytku wyznaczone w decyzji o wpisie tego terenu do rejestru zabytków w celu ochrony wartości widokowych zabytku oraz jego ochrony przed szkodliwym oddziaływaniem czynników zewnętrznych) – które w świetle obowiązującej ustawy nie sposób zaliczyć do kategorii zabytków. Tymczasem zniszczenie historycznego układu urbanistycznego czy otoczenia zabytku, a także krajobrazu kulturowego – niewątpliwie może wyrządzić daleko poważniejszą szkodę w zasobie dóbr kultury, niż pojedynczego obiektu. Zauważona sytuacja jest wynikiem niezbyt jasnego rozgraniczenia pojęć: „dobro kultury” i „zabytek”. Przedmiotem przestępstwa z art. 108 u.o.z. może być także zabytek stanowiący własność sprawcy. Ustawodawca wyraźnie bowiem zakresem ochrony obejmuje wszystkie zabytki.

Rodzajowym przedmiotem ochrony, na straży którego stoi dyspozycja art. 108 u.o.z., jest niewątpliwie mienie, i to mienie szczególnego rodzaju – będące zabytkiem. Znamiona przestępstwa określonego w treści art. 108 ust. 1 i 2 u.o.z. nie ograniczają się tylko do rzeczy ruchomej. Przedmiotem ochrony są także – a może przede wszystkim, podobnie jak to miało miejsce w odniesieniu do art. 73 ustawy o ochronie dóbr kultury – obiekty nieruchome. Przestępstwo z art. 108 u.o.z. jest – podobnie jak art. 73 ustawy o ochronie dóbr kultury – przestępstwem wieloodmianowym. Można je

było bowiem popełnić alternatywnie przez zniszczenie zabytku bądź jego uszkodzenie. Znamiona zachowania się ujęte zostały jako „uszkadzanie” bądź „niszczenie”. Pojęcia „uszkodzenia” i „niszczenia” należy rozumieć w identyczny sposób, jak omówiono wyżej w odniesieniu do treści art. 73 ustawy o ochronie dóbr kultury. Przepęstwo z art. 108 u.o.z. jest przepęstwem powszechnym. Może się go bowiem dopuścić każdy zdalny do ponoszenia odpowiedzialności podmiot. Jest to niewątpliwie przepęstwo materialne, do którego znamion należy alternatywnie określony skutek. Przepęstwo z art. 108 ust. 1 u.o.z. ma charakter umyślny. Może być jednak popełnione zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Natomiast przepęstwo z art. 108 ust. 2 u.o.z. może być popełnione z winy nieumyślnej, co skutkuje łagodniejszym zagrożeniem. Jakkolwiek ustawodawca w kodeksie karnym z 1997 r. nie wyodrębnia wprost „lekomyślności” i „niedbalstwa”, jak to miało miejsce w kodeksie karnym z 1969 r., to jednak nadal uprawnione jest wyodrębnianie tych dwóch postaci nieumyślności¹⁶. W treści art. 108 ust. 2 u.o.z. ustawodawca posłużył się terminem „działa nieumyślnie”. W literaturze dało to asumpt do stwierdzenia, iż użycie terminu „działa” wyklucza dopuszczenie się przepęstczego czynu na skutek zaniechania¹⁷. Konstatacja ta jest całkowicie błędna, zważywszy na to, iż przepęstwo z zaniechania polega na niepodjęciu przez sprawcę działania, do którego był on zobowiązany lub na spowodowaniu określonego skutku przez niepodjęcie takiego działania¹⁸.

¹⁶ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 135. W obowiązującym kodeksie karnym sformułowano jako kryterium zarzucanej nieumyślności niezachowanie przez sprawcę wymaganej w danych okolicznościach ostrożności. Zob. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2002, s. 80.

¹⁷ Tak widzi to R. Golał, por. tegoż, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Zakamycze 2004, uwagi do art. 108.

¹⁸ W literaturze podkreśla się, że zaniechanie jest charakterystyką ludzkiego zachowania przez stwierdzenie, że aktywność człowieka będąca istotą zachowania nacechowana jest brakiem określonych ruchów w spodziewanym kierunku. Zaniechanie nie jest więc po prostu bezczynnością, lecz jest cechą ludzkiej aktywności spostrzeżoną na skutek oczekiwania, które z tą aktywnością wiąże norma prawna chroniąca dobro prawne. Wspomniana aktywność może przesądzić o zgodności zachowania z typem czynu zabronionego. Odpowiedzialności karnej za przepęstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie podlega tylko ten, na kim ciążył prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi. Zob. *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. I, Zakamycze 2004, s. 78; L. Kubicki, *Przepęstwo popełnione przez zaniechanie*, Warszawa 1975, s. 137. W literaturze podnosi się, że działanie nieumyślne może odnosić się także do przepęstw zaniechania. Tak więc, jeśli ktoś, kto miał

W doktrynie z wielką mocą podkreśla się, iż słowo „działa” należy rozumieć w wykładni logicznej, jako wskazanie na karalność przestępstwa nieumyślnego także w postaci zaniechania¹⁹. Niewątpliwie, przestępstwo z art. 108 u.o.z. ma charakter materialny, a w kształcie art. 108 ust. 2 u.o.z. – jest to przestępstwo materialne z zaniechania. Materialne przestępstwo z zaniechania jest znamienne skutkiem na równi z przestępstwem z działania. Oznacza to, że nie wystarczy tylko stwierdzenie powstrzymanie się od wykonania czynności nakazanej konkretnej osobie lub grupie osób, ale nadto wymagane jest wywołanie skutku określonego w ustawie karnej oraz zaistnienie związku przyczynowego pomiędzy skutkiem a powstrzymaniem się od działania. Poprzez „obowiązek do działania” ustawodawca zacieśnia krąg osób, które mogłyby przeciwstawić się niebezpiecznym skutkom. Należy zwrócić uwagę, że każdy, kto wywołał lub chociażby w pewnym stopniu wzmocnił bieg przyczynowy w kierunku czynu zakazanego – w przypadku art. 108 u.o.z. zniszczenia lub uszkodzenia zabytku – jest sprawcą przestępstwa stypizowanego w tym przypisie. Jednak nie każdy, kto nie sprzeciwił się biegowi przyczynowemu w określonym kierunku może być takim sprawcą. Sprawcą bowiem może być tylko ten, na którym ciąży obowiązek wykonania czynności przeciwstawiającej się niszczeniu lub uszkodzeniu zabytku. Za pośrednictwem podżegania, pomocnictwa lub współsprawstwa, podmiotem takiego przestępstwa może być każdy, jeżeli tylko w wymienionej wyżej formie występuje łącznie z osobą, która jest obciążona szczególną cechą podmiotową charakteryzującą przestępstwa indywidualne (art. 21 § 2 k.k.). Wprowadzając w treści art. 108 ust. 2 u.o.z. obowiązek do działania, ustawodawca prowadzi do uściślenia sprawstwa. W nakazie do działania określona jest funkcja gwarancyjna adresowana do ściśle określonej osoby. Sprzeniewierzenie się tej funkcji prowadzić może do odpowiedzialności karnej z tytułu zaniechania.

Przestępstwo z art. 109 u.o.z. stanowi powtórzenie regulacji określonej w treści art. 74 ustawy o ochronie dóbr kultury. Różnica między wspomnianymi regulacjami zasadza się na tym, że w ustawie o ochronie dóbr kultury mowa była o „niesprowadzeniu do kraju w terminie ustalonym w zezwoleniu” wywiezionego zabytku, natomiast w treści art. 109 ust. 1 u.o.z. – o „niesprowadzeniu do kraju wywiezionego zabytku w okresie

obowiązek dbałości o stan zabytku, a nie interesował się w ogóle jego stanem, wyczerpuje niewątpliwie znamiona przestępstwa z art. 108 ust. 2 u.o.z.

¹⁹ G. Rejman, uwagi do art. 2 k.k. w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 180.

ważności zezwolenia”²⁰. Warto jednak zauważyć, że zakres przedmiotowy wspomnianej regulacji jest węższy od tego, który był przewidziany w treści art. 74 ust. 1 ustawy o ochronie dóbr kultury. Jest to konsekwencją faktu, iż pojęcie „zabytku” w treści art. 4, którego uzupełnienie stanowił art. 5 ustawy o ochronie dóbr kultury jest szersze od tego, którym operuje art. 3 u.o.z. Warto przy tej okazji raz jeszcze przypomnieć, że w treści art. 3 pkt 1 tejże ustawy zdefiniowano pojęcie „zabytku”, w pkt 2 „zabytku nieruchomego”, a w pkt 3 – „zabytku ruchomego”. Przedmiotem przestępstwa z art. 109 u.o.z. może być więc zabytek tak nieruchomy, jak i ruchomy. Znamiona przestępstwa z art. 109 u.o.z. ujęte zostały alternatywnie jako wywóz zabytku za granicę bez zezwolenia lub niesprowadzenie zabytku z powrotem do kraju w terminie określonym w zezwoleniu na wywiezienie zabytku legalnie za granicę. W myśl art. 51 ust. 1 u.o.z., zabytki mogą być wywożone za granicę na stałe, jeżeli ich wywóz nie spowoduje uszczerbku dla dziedzictwa narodowego. Mogą być wywożone także czasowo, jeżeli pozwala na to ich stan zachowania, a osoba fizyczna lub jednostka organizacyjna, w której posiadaniu znajduje się zabytek, daje rękojmię, że nie ulegnie on zniszczeniu lub uszkodzeniu i zostanie przywieziony do kraju przed upływem terminu ważności pozwolenia (art. 51 ust. 2 u.o.z.)²¹. Wywóz zabytków za granicę może, jak wskazano w ustawie (art. 51 ust. 3 u.o.z.), nastąpić na podstawie jednorazowego pozwolenia na stały wywóz zabytku za granicę, jednorazowego pozwolenia na czasowy wywóz zabytku za granicę, wielokrotnego pozwolenia indy-

²⁰ Podkreślenia wymaga, iż wywiezienie zabytku za granicę bądź niesprowadzenie go do kraju w okresie ważności pozwolenia zagrożone zostało identyczną karą, jak ta, którą przewidywał przepis art. 74 ust. 1 ustawy o ochronie dóbr kultury, a mianowicie od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Zaostrzono natomiast w treści art. 109 sankcje za popełnienie przestępstwa w warunkach nieumyślności. Ustawa o ochronie dóbr kultury przewidywała karę grzywny albo karę ograniczenia wolności, natomiast obowiązująca ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – dodatkowo jeszcze możliwość orzeczenia kary pozbawienia wolności do 2 lat.

²¹ W literaturze podnosi się, że sprecyzowana w art. 51 ust. 1 u.o.z. zasada dopuszczalności wywozu zabytków z kraju podlega w dalszej części Rozdziału 5 u.o.z. wielu ograniczeniom. Stawiają one pod znakiem zapytania zasadność twierdzenia, że ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wprowadza faktycznie swobodę wywozu do prawa polskiego. Zob. K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa...*, s. 182. Możliwość wywozu zabytku komplikuje złożona procedura związana z uzyskaniem zaświadczenia, że rzecz nie podlega zakazowi wywozu lub nie wymaga zgody na wywóz oraz niezmiernie wysokie koszty tego postępowania (stosowna opłata wynosi 25% wartości zabytku).

widualnego na czasowy wywóz zabytku za granicę lub wielokrotnego pozwolenia ogólnego na czasowy wywóz zabytków za granicę. Jednorazowe pozwolenie na stały wywóz zabytku za granicę wydaje minister właściwy do spraw kultury i spraw dziedzictwa narodowego, po zasięgnięciu opinii komisji złożonej ze specjalistów w określonych dziedzinach, ochrony zabytków i opieki nad zabytkami.

Ustawa precyzuje, jakie zabytki nie wymagają pozwolenia na ich wywóz za granicę²². Niemniej ocena, czy taki przedmiot wymaga czy nie wymaga pozwolenia – nie jest pozostawiona służbom celnym ani granicznym, lecz musi wynikać z zaświadczenia, które wydaje wojewódzki konserwator zabytków²³. Wojewódzki konserwator zabytków przy rozpatrywaniu

²² W myśl art. 59 ust. 1 u.o.z., pozwolenia na wywóz za granicę nie wymagają: zabytki niewpisane do rejestru mające nie więcej niż 55 lat; zabytki, będące obiektami techniki, niewpisane do rejestru, mające nie więcej niż 25 lat; zabytki przywiezione z terytorium państwa niebędącego członkiem Unii Europejskiej, które są objęte procedurą odprawy czasowej lub procedurą uszlachetniania czynnego w rozumieniu przepisów prawa celnego; zabytki przywiezione z terytorium państwa niebędącego członkiem Unii Europejskiej, które były objęte procedurą dopuszczenia do obrotu ze zwolnieniem od należności celnych przywozowych, jeżeli wywóz tych zabytków następuje przed upływem 5 lat od dnia dopuszczenia do obrotu; zabytki przywiezione z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej na okres nie dłuższy niż 3 lata, jeżeli wywozu tych zabytków dokonuje się na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej; zabytki przywiezione z zagranicy przez osoby korzystające z przywilejów lub immunitetów dyplomatycznych, w tym przywiezione w celu urzędzenia wewnątrz przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych; dzieła twórców żyjących; materiały biblioteczne powstałe po dniu 31 grudnia 1948 r.; inne przedmioty o cechach zabytków, niebędące zabytkami. Warto zauważyć, że treść przywołanego przepisu jest mało precyzyjna. W szczególności, wątpliwości może budzić kategoria „przedmioty o cechach zabytków, niebędące zabytkami”. Niezrozumiałym jest także to, że dzieła twórców żyjących nie wymagają pozwolenia na wywóz za granicę. W praktyce może być przecież tak, że sędziwy twórca żyjący, mający ponad 90 lat, stworzył we wczesnej młodości dzieło, które jest już zabytkiem – niewpisanym do rejestru, bądź zabytek będący obiektem techniki – także niewpisany do rejestru, a liczący więcej niż 25 lat. Oczywiście, jeżeli obiekty wskazane w treści art. 59 ust. 1 u.o.z. zostały wpisane do inwentarza muzeum lub wchodzą w skład narodowego zasobu bibliotecznego, wówczas niemożliwe jest ich wywiezienie za granicę bez pozwolenia.

²³ W literaturze podnosi się, że jakkolwiek przyjęte rozwiązanie miało na celu ułatwienie pracy służbom celnym i straży granicznej, to jednak rodzić to może kłopotliwe sytuacje dla właściciela lub posiadacza, gdy ten nie wystąpi o zezwolenie na wywóz zabytku i zostanie zatrzymany podczas kontroli na granicy. Zob. K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa...*, s. 182. Może się okazać, że wyjeżdża on na wakacje chcąc się oddać lekturze książki wydanej tuż po wojnie, a przed 1948 r., odnawiając

wniosków w sprawach wywozu zabytków lub innych przedmiotów za granicę może zasięgać opinii instytucji kultury wyspecjalizowanych w opiece nad zabytkami. Warto od razu dodać, że takiego zaświadczenia nie wymagają materiały biblioteczne powstałe po dniu 30 grudnia 1948 r., jeżeli nie ma wątpliwości co do czasu ich powstania. W razie zaistnienia takich wątpliwości, osoba fizyczna bądź jednostka organizacyjna zamierzająca wywieść takie materiały winna – jak wskazano w art. 59 ust. 5 u.o.z. – zwrócić się do Dyrektora Biblioteki Narodowej o wydanie zaświadczenia, iż przedmiot, który pragnie wywieść powstał po 31 grudnia 1948 r.

Jednorazowe pozwolenie na czasowy wywóz zabytku za granicę wydaje wojewódzki konserwator zabytków na wniosek osoby fizycznej lub jednostki organizacyjnej, w której posiadaniu znajduje się zabytek, mającej zamiar jednorazowo wywieźć za granicę ten zabytek w celach użytkowych lub wystawienniczych albo dla przeprowadzenia prac konserwatorskich. Termin ważności takiego pozwolenia nie może być dłuższy niż 3 lata od dnia jego wydania. Wielokrotne pozwolenie indywidualne na czasowy wywóz zabytku za granicę wydaje wojewódzki konserwator zabytków na wniosek osoby fizycznej lub jednostki organizacyjnej, w której posiadaniu znajduje się zabytek, mającej zamiar wielokrotnie wywozić za granicę ten zabytek w celach użytkowych lub wystawienniczych. Termin ważności takowego pozwolenia, nie może być dłuższy niż 3 lata od dnia wydania tego pozwolenia. Wielokrotne pozwolenie ogólne na czasowy wywóz zabytków za granicę wydaje wojewódzki konserwator zabytków na wniosek muzeum lub innej instytucji kultury, która w związku z prowadzoną działalnością zamierza wielokrotnie wywozić za granicę swoje zbiory, w całości lub w części, w celach wystawienniczych. Termin ważności tego ostatniego pozwolenia nie może być dłuższy niż 5 lat od dnia wydania tego pozwolenia. Wojewódzki konserwator zabytków może w drodze decyzji, cofnąć pozwolenie na jednorazowy, wielokrotny indy-

wspomnienia z dzieciństwa, lub mając na ręce stary zegarek, wyprodukowany w 1950 r., który otrzymał od rodziców w dniu I Komunii Świętej. Formalnie rzecz biorąc, w obu tych przypadkach jest on sprawcą z art. 109 u.o.z., który na dodatek nie przewiduje formy uprzywilejowanej w postaci np. mniejszej wagi. Dodatkowo może być on narażony na to, że sąd z mocy art. 109 ust. 4 u.o.z. orzeknie przepadek takiej pamiątki. Por. także W. Paczuski, *Czy obowiązujące przepisy są sprawnym narzędziem ścigania przestępstw nielegalnego wywozu i przywozu zabytków?*, „Apelacja Gdańska” 2005, nr 2, s. 7.

widualny i wielokrotny ogólny wywóz zabytków za granicę. Cofnięcie pozwolenia może nastąpić, jeżeli stan zachowania zabytku uległ pogorszeniu lub wyszły na jaw nowe fakty i okoliczności świadczące, że wnioskodawca nie daje rękojmi, o której mowa w art. 51 ust. 2 u.o.z. O cofnięciu pozwolenia wojewódzki konserwator zabytków zawiadamia niezwłocznie organ administracji celnej. Osoba fizyczna lub jednostka organizacyjna, która otrzymała pozwolenie, o którym mowa w art. 51 ust. 3 pkt 2–4 u.o.z. jest obowiązana po wykorzystaniu tego pozwolenia powiadomić wojewódzkiego konserwatora zabytków o przywiezieniu zabytku do kraju w terminie nie dłuższym niż 14 dni od dnia jego przywozu. Na wezwanie wojewódzkiego konserwatora zabytków osoba lub jednostka organizacyjna, o której mowa w ust. 1, jest obowiązana udostępnić zabytek w celu dokonania oględzin. Szczegółowe zasady dotyczące treści wniosków w sprawach wywozu zabytków lub innych przedmiotów za granicę zostały określone w rozporządzeniu Ministra Kultury z dnia 19 kwietnia 2004 r. w sprawie wywozu zabytków i przedmiotów o cechach zabytków za granicę²⁴. Na marginesie warto zauważyć, że przywóz dóbr kultury do

²⁴ Dz. U. 2004, Nr 84, poz. 789. W myśl rozporządzenia właściwy organ przed rozpatrzeniem wniosków dokonuje oględzin zabytku lub przedmiotu o cechach zabytku objętego wnioskiem. Oględziny mogą być przeprowadzone przy udziale właściwych biegłych i przy użyciu specjalistycznych urządzeń, jeżeli jest to konieczne. Właściwy organ może zwrócić się również do instytucji kultury wyspecjalizowanej w ochronie zabytków o wydanie opinii dotyczącej wartości historycznej, artystycznej lub naukowej zabytku albo innego przedmiotu o cechach zabytku objętego wnioskiem. W celu dokonania oględzin wnioskodawca jest obowiązany udostępnić zabytek lub przedmiot o cechach zabytku w miejscu, w którym się znajduje, albo dostarczyć ten zabytek lub przedmiot o cechach zabytku do siedziby właściwego organu. W przypadku, gdy do przeprowadzenia oględzin jest konieczne czasowe zatrzymanie zabytku lub przedmiotu o cechach zabytku objętego wnioskiem w siedzibie właściwego organu, wnioskodawcy wydaje się pokwitowanie. Właściwy organ w pokwitowaniu, o którym mowa w ust. 5, określa, w uzgodnieniu z wnioskodawcą, umowną wartość zabytku lub przedmiotu o cechach zabytku. We wspomnianym rozporządzeniu wskazano także, że do wywozu zabytków z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poza obszar celny Wspólnoty Europejskiej stosuje się przepisy rozporządzenia Rady nr 3911/92 z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie wywozu dóbr kultury (Dz. Urz. WE L 395, z 31 grudnia 1992 r.) oraz rozporządzenia Komisji nr 752/93 z dnia 30 marca 1993 r. ustanawiającego przepisy w celu wykonania rozporządzenia Rady nr 3911/92 w sprawie wywozu dóbr kultury (Dz. Urz. WE L 077, z 31 marca 1993 r., z późn. zm.), a także, iż przepisy rozporządzenia stosuje się do wywozu zabytków z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

Polski nie jest reglamentowany²⁵. Uważa się, że jest on pożądanym, gdyż wzbogaca zasoby zabytków państwa. W praktyce może to jednak pociągać kłopoty, gdy obcokrajowiec wwiezie zabytek, będący np. przedmiotem zabytku osobistego bez deklaracji. W wypadku jego wywożenia, może się to okazać trudne, a zainteresowanego narażać na mitręgę w postępowaniu administracyjnym.

Przestępstwo z art. 109 ust. 1 u.o.z. jest przestępstwem materialnym, gdyż jego skutkiem jest faktyczne opuszczenie przez zabytek granic Polski. Do tego momentu wszelkie działania mają jedynie charakter usiłowania. Natomiast przestępstwo z art. 109 ust. 2 u.o.z. jest przestępstwem formalnym. Zostaje ono popełnione przez samo niedotrzymanie terminu określonego w zezwoleniu. Opóźnienie w przywozie zabytku, ale jego sprowadzenie do kraju po terminie – może mieć charakter okoliczności łagodzącej. Przestępstwo nielegalnego wywozu zabytku za granicę jest przestępstwem powszechnym, które może popełnić każdy – zarówno obywatel Polski, jak i cudzoziemiec, w tym także obywatel Unii Europejskiej (należy jednak pamiętać, że z mocy art. 59 ust. 1 pkt 3b u.o.z., nie wymagają pozwolenia na wywóz za granicę zabytki przywiezione z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej na okres nie dłuższy niż 3 lata, jeżeli wywozu tych zabytków dokonuje się na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej)²⁶. Przestępstwo z art. 109 u.o.z. może być popełnione zarówno umyślnie z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym (art. 109 ust. 1 u.o.z.), jak i nieumyślnie – jeżeli sprawca nie zdaje sobie sprawy z tego, że wywożony przez niego obiekt jest zabytkiem, ale gdyby zachował wymaganą ostrożność, mógł przewidzieć, że jest zabytkiem. Jeśli zabytkowy charakter jest oczywisty, ale zabytek ten nie był wpisany ani do rejestru, ani do inwentarza, a także nie wchodził w skład zbiorów bibliotecznych, wówczas koniecznym wydaje się ustalenie, czy właściwości sprawcy oraz cechy wywożonego przedmiotu uzasadniają wniosek, że gdyby sprawca zachował należyłą ostrożność, to mogłby

²⁵ W przedmiocie obrotu dziełami sztuki zob. W. Paczuski, *Handel dziełami sztuki w Unii Europejskiej*, Zakamycze 2005, szczególnie s. 283 i n. Zob. także A. Gerecka-Żołyńska, *Restytucja dóbr kultury a wolny rynek sztuki*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1996, r. 58, z. 2, s. 68 i n.; także D. Wencel, *kontrola wywozu dóbr kultury w świetle ustawodawstwa Unii Europejskiej oraz przepisów polskich*, „Monitor Prawa Celnego” 1999, nr 3.

²⁶ Art. 59 ust. 1 pkt 3b dodany przez art. 1 pkt 8a tiret drugie ustawy z dnia 24 lutego 2006 r. (Dz. U. 2006, Nr 50, poz. 362) zmieniającej ustawę z dniem 28 kwietnia 2006 r.

przewidzieć, że wywożony przez niego przedmiot ma charakter zabytkowy. W art. 109 ust. 3 u.o.z. przewidziano możliwość orzeczenia środka karnego w postaci przepadku zabytku nawet wówczas, gdyby nie stanowił on własności sprawcy. Możliwość taka odnosi się zarówno do sytuacji stypizowanej w art. 109 ust. 1 u.o.z., a więc wtedy, gdy sprawca działał umyślnie, jak i wtedy, kiedy wyczerpał on znamiona przestępstwa z art. 109 ust. 2 – a więc w przypadku nieumyślności. Orzeczenie przepadku zabytku wywożonego przez sprawcę w sytuacji, gdy nie stanowi on własności sprawcy wydaje się niezwykle wątpliwe, zważywszy, że wywożony obiekt mógł pochodzić z kradzieży lub zostać zagarnięty przez sprawcę w inny sposób, np. sprawca przywłaszczył sobie i rozporządził jak właściciel mieniem, które zostało mu powierzone (oddane na przechowanie bądź w depozyt czy też w zastaw). W takiej sytuacji właściciel, pokrzywdzony działaniem sprawcy, dodatkowo ponosiłby konsekwencje jego przestępczego zachowania²⁷.

Przepisy karne ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami zostały uzupełnione przez art. 1 pkt 10 ustawy z dnia 24 lutego 2006 r. (Dz. U. 2006, Nr 50, poz. 362) zmieniającej ustawę z dnia 28 kwietnia 2006 r. Dodano wówczas do przepisów karnych ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami art. 109a i 109b²⁸. W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 24 lutego 2006 r. stwierdzono, że w przepisach karnych nowelizowanej ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wprowadzono dodatkowy przepis art. 109a penalizujący przestępstwa związane z fałszowaniem zabytków i wprowadzaniem ich do obiegu w celu osiągnięcia

²⁷ Zauważyć należy, że jeżeli sprawca dokonuje kradzieży zabytku, a następnie wywozi go za granicę, dopuszcza się dwóch przestępstw pozostających w zbiegu realnym: przestępstwa z art. 278 k.k. – kradzieży mienia, a jeśli obiekt miałby szczególne znaczenie dla kultury – przestępstwo z art. 294 § 2 k.k. oraz przestępstwa z art. 109 ust. 1 u.o.z. Dwóch przestępstw pozostających w zbiegu realnym dopuszcza się również sprawca, który kupuje zabytek pochodzący z przestępstwa, np. kradzieży, wyczerpując w ten sposób znamiona przestępstwa z art. 291 lub 292 k.k., a w razie szczególnego znaczenia zabytku dla kultury – art. 294 § 2 k.k., a następnie bez pozwolenia wywozi go za granicę – wyczerpując w ten sposób znamiona czynu z art. 109 ust. 2 u.o.z.

²⁸ Nowelizacja była spełnieniem postulatów zgłaszanych przez doktrynę co do konieczności penalizowania fałszerstwa zabytków i wprowadzania ich do obiegu. W toku dyskusji podnoszono, iż art. 286 § 1 k.k. w sposób niedostateczny chroni rynek sztuki przed falsyfikatami i fałszerstwami. Zob. M. Bojarski, R. Radecki, *Ochrona zabytków*, s. 13–29; A. Gerecka-Żołyńska, *Fałszerstwo dzieła sztuki – rozważania wokół kwestii odpowiedzialności karnej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych w Poznaniu. Wiedza i Umiejętności” 2004, t. 5, s. 35–45.

nięcia korzyści materialnych. Podniesiono, że kwestia ta nie była dotychczas uregulowana ani w kodeksie karnym, ani w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Natomiast postulat wprowadzenia odpowiedzialności karnej dla osób dokonujących tego rodzaju przestępstw był wielokrotnie podnoszony przez środowisko antykwariuszy oraz osoby kolekcjonujące zabytki²⁹.

W treści art. 109a u.o.z. spenalizowano działania polegające na podrobieniu lub przerobieniu zabytku w celu użycia go w obrocie zabytkami, natomiast w treści art. 109b – zbycie rzeczy ruchomej jako zabytku ruchomego albo zabytku jako innego zabytku, wiedząc, że są one podrobione albo przerobione. Oba przestępstwa zagrożone zostały karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności. Przedmiotem czynu w odniesieniu do obu wspomnianych przestępstw są zabytki podlegające ochronie prawnej i stały się obiektem fałszerstwa. W odniesieniu do czynów z art. 109b u.o.z., przedmiotem czynu może być także obiekt niebędący zabytkiem, który został podrobiony lub – co wydaje się, że będzie miało częściej miejsce – przerobiony tak, aby mógł uchodzić za zabytek. Oczywiście może być także przedmiotem przestępstwa zabytek, który został przerobiony w taki sposób, aby uchodził w oczach odbiorcy za obiekt cenniejszy, niż ten, którym był przed poddaniem go przeróbce. Wspomniane przepisy penalizują działania polegające na fałszerstwie zabytków³⁰.

Podrobienie lub przerobienie zabytku w celu użycia go w obrocie zabytkami zmierza do sporządzenia fałszyfikat. Celem działania sprawcy jest użycie takiego fałszyfikatu w obrocie zabytkami. Swoim działaniem może on „podrobić zabytek” lub „przerobić go”, a więc dokonać fałszerstwa. Czynności sprawcze w postaci „podrabiania” i „przerabiania” wskazane w dyspozycji art. 109a u.o.z. ustawodawca wymienia w sposób wyczerpujący, lecz alternatywny. Podrabianie i przerabianie stanowią dwie postacie fałszowania. Analogicznie, jak to ma miejsce w odniesieniu

²⁹ Zob. uzasadnienie projektu ustawy, Druk sejmowy Sejmu V kadencji nr 50. Por. także <http://www.sejm.gov.pl>; <http://www.senat.gov.pl>.

³⁰ W przedmiocie fałszerstw dzieł sztuki zob. B. Innes, *Fałszerstwa i oszustwa*, Warszawa 2006; por. także M. Korzeniowska-Marciniak, *Międzynarodowy rynek dzieł sztuki*, Kraków 2001, szczególnie s. 240 i n.; A. Grzywacz, *Obrót dziełami sztuki*, Warszawa 2004, szczególnie s. 115 i n. Zob. także M. Lengiewicz, *Oszukani na własne życzenie*, „Rzeczpospolita” z 26 stycznia 2001, nr 22 (5795); T. Lewicki, *Fałszywe czy prawdziwe*, „Art & Bussines” 1998, nr 6.

do czynów z art. 270 § 1 k.k., konstrukcja przestępstwa z art. 109a u.o.z. składa się z odrębnych jednakowo karygodnych zachowań tj. podrabiania lub przerabiania, czyli fałszowania zabytku. Celem tych działań jest użycie zabytków poddanych podrobieniu lub przerobieniu jako autentycznych. Zachowanie sprawcy może polegać na tym, że podrabiając zabytek tworzy niejako taki obiekt „od nowa” lub też obiektowi zabytkowemu, ale mniejszej wartości nadaje cechy, które mogą go zidentyfikować jako zabytek znacznie cenniejszy. Celem działania sprawcy jest stworzenie fałszyfikatu, aby wywołać u odbiorcy w obrocie zabytkami przekonanie, iż przedstawione dzieło ma wartość artystyczną i materialną inną od rzeczywistej oraz, że zostało wykonane przez innego twórcę niż w rzeczywistości. Zamiarem sprawcy jest chęć wykorzystania powstałego błędnego przekonania w celu wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd i wykorzystanie tego błędu po to, aby skłonić go do rozporządzenia mieniem. Podrobienie zabytku oznacza sporządzenie przez sprawcę obiektu stanowiącego imitację przedmiotu zabytkowego. Istotą czynności „podrobienia” zabytku jest nadanie przez sprawcę takiemu obiektowi pozoru pochodzenia od innej osoby niekoniecznie rzeczywiście istniejącej oraz w innym czasie niż to rzeczywiście miało miejsce. Jest to wytworzenie przedmiotu takim o podobieństwie do autentycznego lub do takiego, który w określonym czasie, w określonej epoce historycznej mógłby zostać wykonany, że przeciętnie doświadczony człowiek oceniając taki przedmiot w normalnych okolicznościach nie mógłby się od razu zorientować, że ma do czynienia z fałszyfikiem³¹. Czynność sprawcza „przerobienia” zabytku oznacza sporządzenie przez sprawcę nieautentycznego zabytku. Istotą „przerabiania” jest natomiast przekształcenie autentycznego zabytku. Czynność „przerabiania” odnosi się do obiektu, który ma charakter zabytku, a polega na dokonaniu zmian, które stwarzają pozory jego większej wartości³². Działanie sprawcy nosi znamiona tzw. oszustwa biernego. Ważne jest jednak to, aby celem jego działania było użycie podrobionego lub przerobio-

³¹ W zakresie czynności sprawczej „podrobienia” por. stanowisko doktryny dotyczące podrobienia dokumentu. Zob. *Kodeks Karny. Część szczególna*, red. R. Zabłocki w: A. Wąsek, t. II, s. 554 i n.; *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. II, wyd. II, Zakamycze 2006, s. 1320; I. Andrejew, *Kodeks karny. Krótki komentarz*, Warszawa 1978, s. 192.

³² Odnośnie czynności sprawczej „przerabiania” por. stanowisko doktryny w zakresie „przerabiania” dokumentów. Zob. R. Zabłocki w: *Kodeks Karny. Część szczególna*, red. A. Wąsek, t. II, s. 556 i n.; J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 281; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 557.

nego zabytku w obrocie zabytkami. Jeżeli sprawca podrabia lub przerabia zabytek tylko w tym celu, aby zaimponować znajomym, zdobyć prestiż społeczny, to działania jego nie wyczerpią znamion art. 109a u.o.z. Oczywiście w sytuacji, gdy sprawca przerobił autentyczny zabytek po to aby obiekt uzyskany w wyniku przeróbki mógł uchodzić za starszy, bardziej wartościowy, którego posiadanie będzie go nobilitowało w opinii publicznej bądź pozwoli na uzyskanie wyższej pozycji towarzyskiej, wówczas może wyczerpać znamiona przestępstwa z art. 108 ust. 1 u.o.z., albowiem taki zabytek poddany przeróbce będzie niewątpliwie zniszczony bądź uszkodzony. Celem sprawcy jest w tej sytuacji działanie, które ma wywołać u pokrzywdzonego błędne przekonanie co do wartości podrobionego lub przerobionego zabytku. W ostateczności chodzi o to, aby po stronie sprawcy wystąpiła wola wywołania u pokrzywdzonego błędnego przekonania, które to błędne przekonanie zostanie wykorzystane w celu skłonienia pokrzywdzonego do rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem. Przestępstwo z art. 109a u.o.z. jest przestępstwem powszechnym. Może być popełnione umyślnie z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym.

W art. 109 b. u.o.z. spenalizowano inną postać oszustwa, a mianowicie działanie sprawcy, który zbywa rzecz ruchomą, nie mającą charakteru zabytku lub zabytek jako inny zabytek, a więc obiekt powstały w innym czasie lub stworzony przez inny podmiot, a przez to bardziej cenny. Dla wyczerpania znamion przestępstwa z art. 109b u.o.z. sprawca musi wiedzieć, że zbywane przedmioty są podrobione lub przerobione. Treść art. 109b u.o.z. ma zapobiec niekaralności czynów polegających na wprowadzeniu do obrotu podrobionego lub przerobionego obiektu, zbywanego jako zabytek ruchomy.

Wśród wykroczeń spenalizowano w ustawie działania polegające na: niezabezpieczeniu zabytku przed uszkodzeniem, zniszczeniem, zaginięciem lub kradzieżą (art. 110 u.o.z.), poszukiwaniu ukrytych lub porzuconych zabytków bez pozwolenia albo wbrew jego warunkom (art. 111 u.o.z.), naruszaniu zakazów lub ograniczeń obowiązujących na terenie parku kulturowego (art. 112 u.o.z.), niepowiadomianiu wojewódzkiego konserwatora zabytków o uszkodzeniu, zaginięciu lub kradzieży zabytków, zagrożeniu dla zabytków, zmianie miejsca przechowywania zabytków lub zmianach dotyczących stanu prawnego zabytku (art. 113 u.o.z.), uniemożliwianiu lub utrudnianiu dostępu do zabytków organowi ochrony zabytków (art. 114 u.o.z.), niepowiadomianiu wojewódzkiego konserwatora zabytków lub wójta o odkryciu w trakcie prowadzenia robót budowlanych lub ziemnych przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, że jest

on zabytkiem (art. 115 u.o.z.) albo zabytkiem archeologicznym (art. 116 u.o.z.), prowadzeniu bez pozwolenia albo wbrew jego warunkom prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich lub architektonicznych (art. 117 u.o.z.), umieszczeniu bez pozwolenia na zabytku wpisanym do rejestru urządzeń technicznych, tablic, reklam oraz napisów (art. 118 u.o.z.), niewykonaniu zaleceń pokontrolnych wojewódzkiego konserwatora zabytków w zakresie przestrzegania i stosowania przepisów dotyczących ochrony zabytków i opieki nad zabytkami (art. 119 u.o.z.). Wszystkie wskazane wyżej sprzeczne z prawem działania ujęte w treści art. 110–119 u.o.z. są wykroczeniami i orzekanie w tych sprawach, jak wskazano w treści art. 120 u.o.z., następuje na podstawie przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Wykroczenie z art. 110 u.o.z. w gruncie rzeczy powtarza treść regulacji zawartej w uchylonym przepisie art. 78 pkt 1 ustawy o ochronie dóbr kultury, z tym, że w treści obecnej regulacji mowa o zabezpieczeniu zabytku przed uszkodzeniem, zniszczeniem, zaginięciem lub kradzieżą, natomiast w treści art. 78 chodziło o niezabezpieczenie zabytku przed zniszczeniem, dewastacją lub uszkodzeniem. Rozwiązanie zawarte w treści art. 110 ust. 1 u.o.z. jest niewątpliwie bardziej precyzyjne od wcześniejszej regulacji. Rezygnacja z określenia „dewastacja” jako formy działania sprawcy wydaje się słuszna i logiczna, zważywszy na to, że dewastacja to niewątpliwie uszkadzanie bądź zniszczenie. Podmiotem wykroczenia może być właściciel lub posiadacz, a nie – jak to miało miejsce we wcześniejszej regulacji – właściciel lub użytkownik. Ustawodawca przewidział także możliwość orzeczenia w razie popełnienia wykroczenia z art. 110 u.o.z. nawiązki do wysokości 20-krotnego minimalnego wynagrodzenia na wskazany cel społeczny związanej z opieką nad zabytkami³³.

Konsekwencją uregulowania w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, w tym zabytków archeologicznych przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania (art. 36 ust. 1 pkt 12 u.o.z.) jest wprowadzenie do przepisów karnych wykroczenia polegającego na poszukiwaniu ukrytych lub porzuconych zabytków przy użyciu takich urządzeń bez pozwolenia lub wbrew jego warunkom (art. 111 u.o.z.). Warto dodać, że pozwolenia na podejmowanie

³³ Wynagrodzenie to, w myśl obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2008 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2009 r. wynosi 1276 zł (M. P. 2008, Nr 55, poz. 499).

takich działań wydaje wojewódzki konserwator zabytków, a w odniesieniu do polskich obszarów morskich – dyrektor urzędu morskiego w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków właściwym dla siedziby urzędu morskiego³⁴. W art. 111 ust. 2 u.o.z. przewidziano fakultatywną możliwość przepadku narzędzi i przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia wykroczenia (choćby nie stanowiły własności sprawcy), przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z wykroczenia oraz obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego lub zapłaty równowartości wyrządzonej szkody.

Wykroczenie z art. 112 u.o.z. ma przeciwdziałać naruszaniu zakazów lub ograniczeń ustanawianych w parkach kulturowych tworzonych przez radę gminy po zasięgnięciu opinii wojewódzkiego konserwatora zabytków w celu ochrony krajobrazu kulturowego oraz zachowania wyróżniających się krajobrazowo terenów z zabytkami nieruchomymi charakterystycznymi dla miejscowej tradycji budowlanej i osadniczej. Na terenie parku kulturowego mogą być, w myśl treści art. 17 ust. 1 u.o.z. ustanowione zakazy i ograniczenia dotyczące: prowadzenia robót budowlanych oraz działalności przemysłowej, rolniczej, hodowlanej, handlowej lub usługowej; zmiany sposobu korzystania z zabytków nieruchomych; umieszczania tablic, napisów, ogłoszeń reklamowych i innych znaków niezwiązanych z ochroną parku kulturowego, z wyjątkiem znaków drogowych i znaków związanych z ochroną porządku i bezpieczeństwa publicznego, z zastrzeżeniem art. 12 ust. 1; składowania lub magazynowania odpadów. Warto zauważyć, iż ustawodawca przewidział możliwość tego wykroczenia również w sposób nieumyślny (art. 112 ust. 2 u.o.z.). Ustawa daje także sądowi fakultatywną możliwość orzeczenia przepadku narzędzi i przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia wykroczenia, choćby nie stanowiły własności sprawcy; przepadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z wykroczenia; obowiązku przywrócenia stanu poprzedniego lub zapłaty równowartości wyrządzonej szkody.

Wykroczenie z art. 113 u.o.z., zasadniczo rzecz biorąc, odnosi się do problematyki regulowanej w treści art. 78 ust. 2 ustawy o ochronie dóbr kultury. Ustawodawca spenalizował jako wykroczenia postępowanie właściciela bądź posiadacza zabytku wpisanego do rejestru lub innego

³⁴ Pozwolenia na prowadzenie wspomnianych poszukiwań wydawane są, w myśl art. 36 ust. 5 u.o.z., na wniosek osoby fizycznej lub jednostki organizacyjnej. Pozwolenia te mogą określać warunki, które zapobiegają uszkodzeniu lub zniszczeniu zabytku.

zabytku znajdującego się w wojewódzkiej ewidencji zabytków, który nie powiadomił wojewódzkiego konserwatora zabytków o: uszkodzeniu, zniszczeniu, zaginięciu lub kradzieży zabytku niezwłocznie po powzięciu wiadomości o wystąpieniu zdarzenia; zagrożeniu dla zabytku niezwłocznie po powzięciu wiadomości o wystąpieniu zagrożenia; zmianie miejsca przechowania zabytku ruchomego, w terminie miesiąca od dnia nastąpienia tej zmiany; zmianach dotyczących stanu prawnego zabytku, nie później niż w terminie miesiąca od dnia ich wystąpienia lub powzięcia o nich wiadomości. W stosunku do stanu prawnego regulowanego ustawą o ochronie dóbr kultury, zwraca uwagę zawężenie katalogu przedmiotu czynów jedynie do zabytków wpisanych do rejestru lub znajdujących się w wojewódzkiej ewidencji zabytków oraz zmiana zakresu podmiotowego. Obecnie, wykroczenie może być dokonane przez właściciela lub posiadacza zabytków, a nie jak to miało wcześniej miejsce – właściciela lub użytkownika zabytku. Warto zwrócić uwagę na to, że w przepisie wyraźnie doprecyzowano termin, w którym powinno nastąpić powiadomienie o działaniach wskazanych w treści art. 113 ust. 1 pkt 1 i 3. Generalnie, powinno ono nastąpić niezwłocznie, z tym, że o zmianie miejsca przechowywania zabytku w terminie miesiąca od nastąpienia tej zmiany, a o zmianach dotyczących zmiany stanu prawnego – nie później niż w terminie miesiąca od dnia ich wystąpienia lub powzięcia o nich wiadomości. Ustawa w art. 113 ust. 2 przewidziała możliwość orzeczenia nawiązki do wysokości 20-krotnego minimalnego wynagrodzenia na wskazany cel społeczny.

„Uniemożliwianie lub utrudnianie dostępu do zabytku” organowi ochrony zabytków wykonującemu uprawnienia wynikające z ustawy, stanowiące wykroczenie z art. 114 u.o.z. – nie pokrywa się ściśle z dyspozycją art. 75 ustawy o ochronie dóbr kultury, w którym mowa była o przeszkadzaniu w wykonywaniu obowiązków oraz utrudnianiu lub uniemożliwianiu dostępu do przedmiotów zabytkowych oraz udzielaniu świadomie fałszywych informacji. „Utrudnianie” oznacza każde zachowanie sprawcy, które zakłóca prawidłowy tok czynności urzędowi. Może przybierać różne formy, np. nakłanianie zainteresowanych do nieprzybycia, zakłócanie przebiegu działań organu kontrolującego. Warto zauważyć, że w ustawie nie spenalizowano obecnie świadomego udzielania fałszywych informacji oraz działania w inny złośliwy sposób. Cel działania sprawcy jest obojętny dla zaistnienia wykroczenia, które nie ma charakteru kierunkowego.

Wykroczenie z art. 115 u.o.z. penalizuje brak niezwłocznego zawiadomienia konserwatora lub wójta, burmistrza bądź prezydenta miasta

o odkryciu podczas prowadzenia prac budowlanych lub ziemnych przedmiotu, co do którego istnieje podejrzenie, że jest on zabytkiem oraz niewstrzymanie wszelkich robót mogących uszkodzić lub zniszczyć znaleziony przedmiot, a także niezabezpieczenie przy użyciu dostępnych środków tego przedmiotu i miejsca jego znalezienia. Obowiązek ten wynika wyraźnie z treści art. 32 u.o.z. Wykroczenie to ma charakter powszechny – w tym sensie, że ciąży ono na każdym, kto dowie się o takiej sytuacji, w pierwszym rzędzie na osobach prowadzących i wykonujących roboty budowlane lub ziemne. Ustawa przewidziała fakultatywną możliwość orzeczenia w razie popełnienia takiego wykroczenia nawiązki do wysokości 20-krotnego minimalnego wynagrodzenia.

Analogicznej odpowiedzialności podlega ten, kto nie powiadomił wojewódzkiego konserwatora zabytków lub wójta, burmistrza, prezydenta miasta o przypadkowym odkryciu przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, że jest on zabytkiem archeologicznym, a także nie zabezpieczył przy użyciu dostępnych środków tego przedmiotu i miejsca jego znalezienia. Także w tym przypadku istnieje możliwość orzeczenia nawiązki identycznej, jak w art. 115 u.o.z. wysokości. Warto w tym miejscu zauważyć, że sprawcą tego wykroczenia może być każdy – a więc także przypadkowy przechodzień. Budzić to może pewne wątpliwości, także i z tego względu, że odkrywający np. na śmietniku obraz Rubensa czy meble gdańskie z XVII w. nie dopuszcza się, w świetle ustawy ani wykroczenia, ani tym bardziej – przestępstwa, jeśli nie zawiadomi o tym wojewódzkiego konserwatora zabytków i zlekceważy swoje znalezisko.

Ustawodawca w treści art. 117 u.o.z. spenalizował prowadzenie bez pozwolenia lub wbrew warunkom pozwolenia prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich lub architektonicznych przy zabytku wpisanym do rejestru, a także robót budowlanych w jego otoczeniu albo badań archeologicznych. Sprawcą tego przestępstwa może być każdy, kto tego rodzaju działania bez pozwolenia lub wbrew warunkom pozwolenia prowadziłyby.

Penalizacja wykroczeń polegających na umieszczaniu na obiektach zabytkowych urządzeń technicznych, tablic, reklam oraz napisów ma na celu ochronę tych obiektów oraz umożliwienie publiczności zapoznania się z nimi w takim stanie, kiedy nie są one zasłonięte reklamami, tablicami czy napisami. Żałować należy, iż ustawodawca nie zdecydował się objąć wpisane do rejestru zabytki całkowitą ochroną w tym sensie, iż wykroczeniem stałoby się umieszczenie wszelkich tablic, reklam i napisów. W chwili obecnej, zjawiskiem bardzo częstym jest umieszczanie na fasadach ko-

ściołów, zamków, pałaców i zabytkowych kamienic olbrzymich plakatów reklamowych, często całkowicie przysłaniających obiekt i uniemożliwiających dostęp do niego zainteresowanym.

W myśl art. 119 u.o.z., kto nie wykonuje zaleceń pokontrolnych określonych w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, dopuszcza się wykroczenia zagrożonego karą grzywny. Zalecenia pokontrolne mogą być wydane w oparciu o treść art. 40 ust. 1 u.o.z. Warto wspomnieć, że w razie stwierdzenia, że działanie lub zaniechanie kontrolowanej osoby fizycznej albo kierownika kontrolowanej jednostki organizacyjnej lub jej pracownika narusza przepisy art. 108–118 ustawy, wojewódzki konserwator zabytków ma obowiązek skierować do policji, prokuratury albo sądu zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa lub wykroczenia.

W treści art. 120 ustawodawca stwierdził, że orzekanie w sprawach o wykroczenia, określone w treści art. 110–119 ustawy następuje na podstawie przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Przepis ten w zasadzie ma charakter jedynie porządkujący, gdyż skoro czyny stypizowane we wspomnianych wyżej przepisach są wykroczeniami, to nie ulega wątpliwości, że postępowanie w sprawach dotyczących tych czynów toczyć się będzie według przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia³⁵.

Obowiązujące w Polsce regulacje w zakresie prawnokarnej ochrony zabytków, tak w części odnoszącej się do przestępstw, jak i do wykroczeń, spełniają wszelkie standardy określone w aktach prawa międzynarodowego. Obejmują one całościowy katalog działań mających charakter przestępstw i wykroczeń wymierzonych w substancję zabytkową. Należy jednak podkreślić, iż uwadze ustawodawcy umknął problem umieszczania *graffiti* na obiektach zabytkowych mających charakter architektoniczny, często bezpośrednio po ich odnowieniu. Tego typu działania niewątpliwie uszkadzają zabytek, aczkolwiek nie w sposób trwały. W praktyce stosowania art. 108 ust. 1 u.o.z. mogą występować i – jak się okazuje – występują wątpliwości co do kwalifikacji takich czynów. Wolno – aczkolwiek z pewnymi wątpliwościami – przyłączyć się do tych poglądów doktryny, które postulują wprowadzenie do kodeksu karnego odrębnego rozdziału „Przestępstwa w dziedzinie kultury”, w ramach którego znalazłyby się przestępstwa przeciwko zabytkom. Z drugiej jednak strony, obecna regulacja w jednym akcie prawnym, obejmuje przestępstwa i wykroczenia,

³⁵ T.j. Dz. U. 2008, Nr 133, poz. 848.

a w dodatku wiąże ich treść z przepisami, w których uregulowano takie kwestie, jak formy i sposób ochrony zabytków, zagospodarowanie zabytków, nadzór konserwatorski, zasady wywozu zabytków za granicę, restytucja zabytków – do których należałoby się odwołać w sytuacji, gdyby zdecydować się na wprowadzenie do kodeksu karnego rozdziału dotyczącego odpowiedzialności za czyny wymierzone przeciwko zabytkom.

Aktywność Wspólnot Europejskich w dziedzinie ochrony dóbr opiera się na trzech filarach: ochrona europejskiego dziedzictwa kultury, wspieranie rozwoju i tworzenia europejskiego dziedzictwa kulturowego, promocja kultury europejskiej. Prezentując oddziaływanie prawa europejskiego na ustawodawstwo polskie, należy wskazać podział źródeł prawa europejskiego na: pierwotne (prawo traktatowe i statutowe) oraz wtórne, inaczej pochodne. Ochrona dziedzictwa kultury, w tym także ochrona zabytków, w systemie Unii Europejskiej oparta jest o trzy współzależne porządki prawne. Pierwszym jest prawo międzynarodowe publiczne, drugim prawo krajowe państwa członkowskiego, trzecim prawo wspólnotowe. Należy wskazać, że ostatni z przedstawionych systemów sam w sobie nie wykształcił do tej pory jednolitego oraz spójnego systemu ochrony dziedzictwa kultury. Legislacja unijna w tej materii stwarza jedynie ramowe warunki dla tworzenia i funkcjonowania prawa ochrony dziedzictwa kultury w obrębie państw członkowskich.

Do czasu wejścia w życie Traktatu z Maastricht, żaden z traktatów wspólnotowych nie przewidywał dla Wspólnot Europejskich kompetencji do regulacji w zakresie kultury. Traktaty założycielskie, koncentrując się na celach ekonomicznych, traktowały tą dziedzinę jako pozostającą poza sferą zainteresowania wspólnot. Zagadnienia te pojawiały się tylko w związku z wykonywaniem kompetencji gospodarczych. Warto zauważyć, że początkowo Europejski Trybunał Sprawiedliwości (dalej: ETS) nie przyjmował do wiadomości faktu, że dobra kultury nie są zwykłymi towarami (tak postąpił w sprawie 7/68 w kwestii włoskich skarbów kulturalnych)³⁶. Z treści Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (dalej: TWE) wynika, że początkowo traktowano kulturę jako wartość narodową, której ochrona musi być zapewniona przez poszczególne państwa członkowskie. Świadectwem tego była treść art. 30 (dawny art. 36) TWE, w którym uznano prawo każdego państwa do przyjęcia w prawie wewnętrznym

³⁶ Zob. Zbiór orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości 1968, s. 428.

ograniczeń przywozu, wywozu lub tranzytu (swobodnego przepływu) towarów, uzasadnionych „ochroną majątku narodowego, posiadającego wartość artystyczną, historyczną lub archeologiczną lub też ochroną wartości przemysłowej i handlowej” – pod warunkiem, że nie stanowią one narzędzia dyskryminacji lub interesów narodowych. Kompetencje w zakresie kultury zostały wprowadzone Traktatem z Maastricht, aczkolwiek nie zdefiniowano w jego treści samego pojęcia kultury. Może być ono różnie rozumiane, zarówno jako dziedzictwo kulturowe, jak i „potrzeba ochrony mniejszości narodowej, a także – edukacja i nauka. Brak definicji kultury powoduje, że problem ochrony kultury zależy w dużej mierze od opinii instytucji wspólnotowych, a w szczególności – od orzecznictwa ETS.

W myśl Traktatu z Maastricht, wspólnoty Europejskie mają przyczyniać się do rozwoju kultur państw członkowskich (art. 3a ust. 1 pkt q; obecnie art. 4 ust. 1 pkt q). W myśl art. 151 (dawny art. 128) TWE: „Wspólnota przyczynia się do rozkwitu kultur państw członkowskich, respektując ich narodową i regionalną różnorodność, jednocześnie uwypuklając wspólne dziedzictwo narodowe”. W treści ust. 2 wspomnianego przepisu, nałożono na WE obowiązek zachęcania państw członkowskich do współpracy, w szczególności zaś do podnoszenia poziomu wiedzy i szerzenia kultury oraz historii narodów europejskich; zachowania i ochrony dziedzictwa kulturowego o znaczeniu europejskim. Zarówno WE, jak i państwa członkowskie zobowiązane są do sprzyjania współpracy z państwami trzecimi oraz właściwymi organizacjami międzynarodowymi w dziedzinie kultury, zwłaszcza z Radą Europy. Wypada zauważyć, że dla osiągnięcia wspomnianych celów, Rada ma – po porozumieniu z Komisją – stosować działania pobudzające, jednak z wyłączeniem jakiejkolwiek harmonizacji ustaw i przepisów państw członkowskich. Warto zauważyć, że Traktat z Maastricht w art. 92 ust. 3 pkt d (obecny art. 87 ust. 3 pkt d) TWE uznał wspieranie kultury i zachowanie dziedzictwa kulturalnego za cel uprzywilejowany, a więc taki, który uprawnia do udzielenia pomocy przez państwo. Podkreślić należy, że ETS, na tle art. 28 TWE uznał, że ochrona kultur może stanowić imperatywny wymóg, usprawiedliwiający ograniczenia importu³⁷. W innej sprawie, dotyczącej przewodników turystycznych ETS stwierdził, że interes publiczny polegający na właściwej

³⁷ Zob. sprawa 60 i 60/84 (Cinéthèque przeciwko Fédération National des Cinémas Français), Zbiór orzeczeń ETS 1985, s. 2605.

ocenie miejsc i przedmiotów o znaczeniu historycznym oraz możliwie szerokim upowszechnianiu wiedzy o artystycznym i kulturalnym dziedzictwie danego kraju może stanowić nadrzędny powód uzasadniający ograniczenie swobody świadczenia usług³⁸.

W literaturze podnosi się, że polityka kulturalna WE ma cztery charakterystyczne cechy: po pierwsze – jest subsydiarna w stosunku do polityki państw członkowskich. Po drugie – wykonywana jest także we współpracy z państwami trzecimi i organizacjami międzynarodowymi (przede wszystkim z UNESCO i Radą Europy). Po trzecie – stanowi wymóg i element różnych polityk i działań wspólnotowych. Po czwarte – jest wyrażana bardziej przez różnego typu działania, aniżeli regulacje prawne. Podkreśla się przy tym, że działania prawne WE przybierają przede wszystkim postać zaleceń zawartych w uchwałach Rady skierowanych do instytucji wspólnotowych lub państw członkowskich. Wyrażają je także programy promujące poszczególne aspekty kultury³⁹.

Wśród działań prawnych wskazuje się zazwyczaj Dyrektywę Rady 93/7 EWG z 15 marca 1993 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium Państwa Członkowskiego⁴⁰. Celem Dyrektywy było zapewnienie zwrotu rzeczy bezprawnie wywiezionej, którą uznaje się za skarb narodowy, posiadający wartość artystyczną, historyczną lub archeologiczną. W myśl treści Dyrektywy, każde państwo członkowskie jest zobowiązane do zwrotu dobra kultury nielegalnie wywiezionego z innego państwa członkowskiego, jeżeli zażąda tego państwo, które dobro to utraciło. Z wnioskiem restytucyjnym może jednak wystąpić właściwy organ takiego państwa, natomiast jego obywatele mogą podejmować takie działania tylko na podstawie procedur przewidzianych przez prawo. Termin przedawnienia dla działań restytucyjnych wynosi 1 rok od chwili ustalenia miejsca, gdzie znajduje się rzecz bezprawnie wywieziona – jednak nie więcej niż 75 lat od nielegalnego wywiezienia.

³⁸ Zob. sprawa KE przeciwko Francji, C154/89, Zbiór orzeczeń ETS 1991, s. I-3591; KE przeciwko Włochom, C180/89, Zbiór orzeczeń ETS 1991, s. 1709; KE przeciwko Grecji, C198/89, Zbiór orzeczeń EST 1991, s. I-727. Por. także *Prawo Wspólnot Europejskich. Orzecznictwo*, wybór i redakcja W. Czapliński i inni, Warszawa 2001, s. 659.

³⁹ Zob. A. Wyrozumska, *Kultura*, w: *Prawo Unii Europejskiej*, red. J. Barcz, s. 913–914.

⁴⁰ Dz. U. UE L1993, 74. 74.

Warto zauważyć, że w art. 1 wspomnianej Dyrektywy zawarto definicję dobra kultury, odnosząc ją do celów tej Dyrektywy. Kategorie przedmiotów określonych jako „dobra kultury” zostały wskazane w załączniku do wspomnianej Dyrektywy. Znalazły się wśród nich przedmioty archeologiczne i elementy stanowiące integralną część pomników artystycznych, historycznych lub religijnych, które zostały rozczłonkowane – pod warunkiem, że tak jedno, jak i drugie mają więcej niż sto lat. Ponadto, do dóbr kultury zostały zaliczone obrazy i malarstwo wykonane w całości ręcznie, przy użyciu jakichkolwiek materiałów czy technik, w tym także akwarele, gwasze i pastele; ponadto – mozaiki, rysunki, oryginalne ryciny, grafiki, serigrafie, litografie z odpowiednimi płytami oraz oryginalne plakaty (pod warunkiem, że mają więcej niż 50 lat i nie należą do ich autorów); oryginalne rzeźby lub posągi oraz kopie wyprodukowane według tego samego procesu co oryginał; fotografie, filmy oraz ich negatywy; inkunabuły i manuskrypty, łącznie z mapami i partyturami muzycznymi, pojedynczo lub w zbiorach; książki mające więcej niż sto lat (pojedynczo lub w zbiorach); mapy drukowane mające więcej niż 200 lat; archiwa oraz wszystkie ich elementy, dowolnego rodzaju lub utrwalone dowolnym środkiem, zawierające elementy mające więcej niż 50 lat; zbiory i okazy ze zbiorów zoologicznych, botanicznych, mineralnych lub anatomicznych; zbiory o znaczeniu historycznym, paleontologicznym, etnograficznym lub numizmatycznym; środki transportu mające więcej niż 75 lat⁴¹. Wraz z Dyrektywą z 15 marca 1993 r., rozporządzenie Rady (EWG) nr 3911/92 w sprawie wywozu dóbr kultury ustanowiło wspólnotowy system ochrony dóbr kultury Państw Członkowskich⁴². Zapewnia on kontrolę eksportu dóbr kultury w granicach zewnętrznych WE. Eksport ten może odbywać się jedynie na podstawie zezwolenia (licencji) ważnego na całym terytorium WE. Pozwolenia te wydawane są przez władze państwa członkowskiego, na którego terytorium znajduje się eksportowe dobro kultury. Mogą one odmówić licencji, gdy takowe dobro podlega ochronie przewidzianej w ustawodawstwie krajowym dla krajowych skarbów o wartości artystycznej, historycznej lub archeologicznej (art. 2 ust. 2 roz-

⁴¹ Warto dodać, że ETS w sprawie 252/84 na tle treści Wspólnej Taryfy Celnej, stwierdził, że przedmiotami kolekcjonerskimi są takie przedmioty, które są stosunkowo rzadkie, nie są normalnie wykorzystywane do celów oryginalnych, a także są przedmiotem specjalnych transakcji poza normalnym obrotem przedmiotami o podobnej użyteczności oraz posiadają wysoką wartość.

⁴² Dz. U. UE 1992 L 396; Dz. U. UE 1996 L 267.

porządzenia 3911/92). Z treścią rozporządzenia Rady nr 3911/92 wiązać należy rozporządzenie Komisji (EWG) nr 752/93 z 30 marca 1993 r. ustanawiające przepisy w celu wykonania Rozporządzenia Rady (EWG) nr 3911/92 w sprawie wywozu dóbr kultury⁴³. Do wspomnianego rozporządzenia z dnia 30 marca 1993 r., istotne zmiany wniosło rozporządzenie Komisji nr 1526/98 z dnia 16 lipca 1998 r. Treścią tego rozporządzenia wyeliminowano szereg niepotrzebnych prac administracyjnych związanych z regulowaną materią oraz wprowadzono licencję otwartą dla czasowego wywozu dóbr kultury w celach użytkowych lub wystawienniczych w krajach poza Unią Europejską⁴⁴.

Pamiętać należy, że w przedmiocie ochrony dóbr kultury prawo wspólnotowe wyszło poza obręb czysto ekonomiczny, implementując w gruncie rzeczy Konwencję UNESCO z 1970 r., określającą środki mające na celu zakazanie i przeszkodzenie importowi i transferowi nielegalnej własności obiektów kultury, a także Konwencję UNIDROIT z 1975 r., która ustanowiła reżim prawny restytucji dóbr skradzionych lub nielegalnie eksportowanych.

Zważywszy, że rozporządzenie Rady (EWG) nr 3911/92 było kilkakrotnie znacząco zmieniane w celu zapewnienia jego jasności i zrozumiałości rozporządzeniem Rady (WE) nr 116/2009 z 18 grudnia 2008 r. w sprawie wywozu dóbr kultury – sporządzono jego wersję ujednoliconą⁴⁵. Mocą art. 11 tego rozporządzenia, rozporządzenie nr 3911/92 utraciło moc. Jednocześnie w załączniku nr 3, który towarzyszył rozporządzeniu Rady z 18 grudnia 2008 r. sformułowano tablice korelacji wcześniejszego rozporządzenia nr 3911/92 z jego treścią.

Wśród innych źródeł prawa w zakresie ochrony dziedzictwa kultury wskazać należy: zalecenie Komisji Wspólnoty Europejskiej 75/65/EEC z dnia 20 grudnia 1974 r. dotyczące ochrony dziedzictwa architektonicznego i naturalnego⁴⁶, rezolucję Rady z dnia 13 listopada 1986 r. o ochronie dziedzictwa architektonicznego⁴⁷, rezolucję Rady z dnia 13 listopada 1986 r. o konserwacji dzieł sztuki i zabytków⁴⁸ oraz wnioski Rady z dnia 17 czerwca 1994 r. dotyczące nakreślenia wspólnotowego planu działań

⁴³ Dz. U. UE 1993, L 93.77.24.

⁴⁴ Dz. U. UE 1998, L 201.

⁴⁵ Dz. U. UE 2009, L 09.39.1.

⁴⁶ Dz. U. UE 1974, L 21.

⁴⁷ Dz. U. UE 1986, C 320.

⁴⁸ Dz. U. UE 1986, C 320.

na polu dziedzictwa kultury⁴⁹. Kolejnym przykładem implementacji prawa unijnego jest realizacja dyrektywy Rady Wspólnoty Europejskiej nr 93/7/EWG z 15 marca 1993 r.⁵⁰

Summary

Practically since the onset of the Polish state until today, the Polish legislature has been respectably consistent in ensuring a separate framework for the legal and penal protection of cultural assets provided by separate laws to guard them. The regulations which are binding in Poland with respect to the legal and penal protection of historical monuments, both the section pertaining to crimes and that concerning offences, fulfill all the standards stipulated in the regulations of international law. They include an exhaustive range of activities which have the features of crimes and offences against historical monuments.

⁴⁹ Dz. U. UE 1994, C 235.

⁵⁰ Council directive 93/7/EEC of 15 March 1993 on the return of cultural objects unlawfully removed from the territory of a Member State (Dz. U. UE 2001, L 187).

